

ONZ rezygnuje z walki o prawa człowieka dla LGBT

9 października 2015

Cały zachodni świat – Organizacja Narodów Zjednoczonych, Stany Zjednoczone i jej sojusznicy oraz liczne organizacje zajmujące się prawami człowieka – walczy o równe prawa dla wszystkich ludzi, między innymi dla gejów, lesbijek oraz osób biseksualnych i transseksualnych (LGBT). Lecz islam traktuje wymienione odmienności jako dewiacje, za które grozi więzienie a nawet kara śmierci, i najwyraźniej zaczyna już narzucać swój tok myślenia swoim partnerom z Zachodu.

Arabia Saudyjska, która stoi obecnie na czele Rady Praw Człowieka ONZ, wyraziła niedawno swój sprzeciw wobec jednego z programów zawartych w projekcie Agenda 2030. Dotyczy on między innymi zwalczania biedy na świecie, kontrolowania zachodzących zmian klimatycznych oraz walki o równość. Saudyjski reżim oburzył się tym ostatnim terminem, który odnosi się również do społeczności LGBT.

Minister spraw zagranicznych Adel Al-Jubeir ogłosił, że temat płci dotyczy tylko i wyłącznie kobiet oraz mężczyzn – tylko te osoby mogą zakładać rodziny a wszelkie dewiacje zachodniej cywilizacji są po prostu sprzeczne z prawem islamskim. Al-Jubeir dodał, że Arabia Saudyjska nie ma zamiaru stosować się do zaleceń niezgodnych z ich wizją świata.

Państwo Saudów stoi teraz na straży praw człowieka i wykorzystało swoje możliwości aby wpłynąć na Organizację Narodów Zjednoczonych. Wzmianka o walce o równość osób LGBT została ostatecznie usunięta z dokumentów. Sytuacja ta jest dość zastanawiająca, ponieważ Arabia Saudyjska zdobyła swoje stanowisko w Radzie Praw Człowieka ONZ dzięki Wielkiej Brytanii. Czy jesteśmy więc świadkami postępującej islamizacji nie tylko Europy, ale również całego świata?

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: MintPressNews.com, Independent.co.uk

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl